

Kończą się ferie zimowe i szkolenia wyjazdowe karate w klubach związkowych. W Budapeszcie zakończyły się Mistrzostwa Europy Kadetów, Juniorów i U21 z udziałem dużej grupy polskich zawodników, jeden zdobył srebrny medal. Co trzeba zaznaczyć, że jest to duży sukces tego zawodnika i jego trenera.

Teraz kilkoro zawodników będzie podejmowało starania o zakwalifikowanie się do Igrzysk Olimpijskich w Tokio. Kilkunastu zawodników walczyć będzie o dobre umiejscowienie się na listach rankingowych WKF. Dużo większa liczba zawodników walczyć będzie o punkty (oraz o dotacje) na zawodach MMM i Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych, Juniorów i Młodzieżowców. Tym zawodnikom, poprzez działanie niektórych działaczy karate, zabrano możliwość wsparcia finansowego ich przygotowań do zawodów krajowych i zagranicznych.

Inna bardzo liczna grupa zawodników szykuje się do zawodów stylowych (Kyokushin i Shotokan) z dużymi nadziejami na sukcesy medalowe.

Oprócz zawodów, główny wysiłek klubów skierowany jest na szkolenia zawodników i osób ćwiczących karate na poziomie amatorskim. Codziennie odbywają się treningi, a co parę miesięcy egzaminy na stopnie karate. Jest to normalny tok działania każdego klubu. Chcemy to utrzymać i wspierać działania klubów, aby otrzymywały jak największe środki od samorządów lokalnych. Ale jak widać nie wszystkim się to podoba. Szkoda.

Apeluję do wszystkich karateków o wyłożony wysiłek na rzecz dalszego rozwoju karate w Polsce.